Nr. 73

KURYER LITEWSKI

w WILNIE we WTOREK DNIA 10 WRZEŚNIA V. S. 1818 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

z Kowna dnia 4 września.

Dnia 3 t. m. uszczęśliwioną została gubernija nasza przejazdem Cesarzowey Jeymości, *Maryi Fedorowny*. Nayjaśnieysza Pani przybyła na stacyą pocztową Kalwiańską, gdzie powitaną została przez JW. Wojennego Gubernatora i Kawalera *Rzymskiego-Korsakowa*, który od tego momentu, aż do miasta tuteyszego nieodstępnie N. Monarchini towarzyszył. Pierwszy nocleg miała w Radziwiliszkach, w przygotowanym domu pocztowym. Tam przyjąć raczyła uszanowanie oświadczone przez JWW. Jenerała Leytnanta *Ertela*, Jenerała-Majora *Zerebcowa*, Wice Gubernatora Wileńskiego Graffa *Platera Zyberga*, Obywatelstwo powiatu Szawelskiego, oraz licznie zebrane grono officerów pułku 23 strzelców. Na drugi dzień, wyjechawszy N. Pani o godzinie 6tey z rana, udała się do *Kieydan* na obiad, do którego przytomne tam Obywatelstwo łaskawie zatrzymać raczyła; poczém śpiesznie do *Kowna* udawszy się, o godzinie 8 wieczorney w mieście naszém stanęła. Oświecone wszystkie domy, szczególniey zaś ratusz, napełnione tłumem ludzi ulice, odgłos dzwonów wszystkich kościołów, odpowiadały głębokim uczuciom radości, które przybycie N. Monarchini, Matki Nayłaskawszego Cesarza, w sercach wszystkich wzniecało. Stanąwszy w domu obywatela *Hechela* i przyjąwszy łaskawie hołd uszanowania w imieniu całey Szlachty gubernii wileńskiey, przez Marszałka guberskiego, JW. *Romera* oświadczony, łaskawie zatrzymać raczyła na herbatę obecnych tam wszystkich Urzędników gubernii i zgromadzone Obywatelstwo, w którymto czasie pilnie wypytując się o wszystkich Instytutach dla cierpiącey ludzkości w Litwie założonych, mianowicie Wysoką uwagę Swoję zwracać raczyła na Wileńskie Towarzystwo Dobroczynności, którego cel i postępy na tey powszechney Matce nieszczęśliwych zdawały się przyjemne czynić wrażenie.

Kilkakrotnie wdzięczność Swą Szlachcie litewskiey oświadczać raczyła, za wszelkie oznaki przychylności, i za wszystkie na drodze ku wygodzie Jey podróży czynione przygotowania. W dowód osobliwszey Swey łaski raczyła udarować JW. Wojennego Gubernatora suto brylantami osadzoną i portretem Monarchini ozdobioną tabakierą, JW. Vice Gubernatora pierścieniem brylantowym z Swoją Cyfrą, i Adjutanta Wojennego Gubernatora, Majora *Szebekę*, tudzież officera pocztowego *Stefanowicza*, pierścieniem brylantowym. Gospodynie domów, w których przebywała, Farenholtzową w Kieydanach i Hechelową w Kownie obdarzyła fermoarami. Liczne szukającym Jey wsparcia dała jałmużny, i nakoniec wśród błogosławieństwa wszystkich, dziś o 7 godzinie z rana, towarzyszona przez wyższych Gubernii naszey Urzędników, oraz przez władze mieskie aż do mostu na Jey przejazd na *Niemnie* wystawionego, a ztamtąd, przez Adjutantow N. W. X. Cesarzewicza Jmci *Konstantego* i JO. Xiążęcia Jmci Namiestnika Królewskiego, *Zajączka*, Półkownika *Kickiego* i Kapitana Miraszewskiego, oraz Prezesa Województwa Augustowskiego JW. *Zielińskiego* i jeneralnego dyrektora Poczt Królestwa Polskiego JW. Sumińskiego, w dalszą puściła się drogę.

Nitawa dnia 2 września.

(z gazety nitawskiey.)

Dzień 3oty sierpnia, święto imienia Nayukochańszego Monarchy naszego, stał się u nas w roku teraźnieyszym, dniem Wielkiey uroczystości, dniem na wieki pamiętnym, jeżeli był kiedykolwiek równie pamiętny w rocznikach *Kurlandyi* i Ludzkości. Poźne potomki z wdzięcznością o nim przypominać będą.

Około godziny 2rey z północy, N. Cesarz Jmość do naszego przybył miasta, i wysiadł do mieszkania cywilnego gubernatora. Podług woli Naywyższey żadna okazałość nie miała mieysca na przybycie Monarchy.

Dniem wprzódy obwieszczone było nabożeństwo, po odprawieniu którego, ogłoszone bydź miało zniesienie niewoli chłopow gubernii kurlandzkiey i nowe dla nich urządzenie, podług życzenia ślachty, przez Cesarza Jmci potwierdzone. O godzinie 7mey zrana zgromadzili się do świątyni Pańskiey, Gubernator cywilny, wszystkie władze, szlachta, obywatele miasta i wielki zbiór chłopów, dla podniesienia serc swoich do Tego, od którego wszelkie dobro pochodzi, a razem dla podziękowania, że szanowny stan spółbraci, oyczystą ziemię uprawiających, otrzymał wysokie prawo, obywatela kraju.

Po przybyciu Wojennego Jenerał-Gubernatora, Margrabiego *Paulucci*, zaczęło się uroczyste *Te Deum*: i nigdy ta pieśń chwały z większém i tkliwszém uczuciem śpiewaną nie była, jak przez zgromadzonych w dniu tym, w którym prawo i godność człowieka, więcey jak dla 400,000 spółbraci, udzielone zostały. To też naypięknieyszém zostanie pomnikiem chwały szlachty kurlandzkiey, że tak godną uroczystością przyjęła Cesarza i Pana, a dla siebie tak piękne zgotowała święto.

Po odśpiewaniu *Te Deum*, Wojenny Gubernator, w towarzystwie prokurora gubernialnego, udał się na mieysce przed ołtarzem przygotowane. Prokuror przeczytał Naywyższy Jego Cesarskiey Mości, dnia 25 przeszłego miesiąca do Rządzącego Senatu wydany ukaz, o nowém urządzeniu chłopow.

Potém Wojenny Gubernator miał do zgromadzonych następującą przemowę:

„*Raczył N. Pan, Naymiłościwszy nasz Monarcha Cesarz, Alexander Pawłowicz, przez ukaz naywyższy do Rządzącego Senatu i na imie moje wydany, podany plan nowego urządzenia dla chłopów kurlandzkich patwierdzić, i mnie do wypełnienia podać.*“

„*Podług wyrażoney w nim naymiłościwszey woli Jego Cesarskiey Mości, znosi się w Kurlandyi niewola osobista, a w oznaczoney liczbie lat, i podług przepisanego porządku, udzieli się osobista wolność dla stanu chłopskiego w Kurlandyi.*“

„*To, dla chłopów kurlandzkich, podług własnego życzenia sameyże szlachty kurlandzkiey, wyświadczone Monarsze dobrodzieystwo, nada ludowi temu nową, ślachetnieyszą postać; uczucie wolności podniesie wewnętrzną jego spokoyność i uszczęśliwienie, oraz poddanie się prawom i porządkowi; a kształcenie się ich na lepszych i pożytecznieyszych obywateli kraju, wyda nowe dobroczynne skutki dla pomyślności całey tey ziemi.*“

„*Dzień dzisieyszy, dzień, w którym się to dobrodzieystwo Monarchy ogłasza, będzie w historyi święcony, jako naypamiętnieyszy w prowincyi tuteyszey wypadek. Ci zaś, którzy obecnymi świadkami są tego zdarzenia, mającego bydź początkiem pięknieyszych czasów dla potomków, niech złożą naygorętszą do Naywyższego modlitwę, ażeby raczył błogosławić i udzielić trwałości uszczęśliwieniu ludu i biorącemu początek dziełu, a razem głęboką wdzięczność dla Nayjaśnieyszego Cesarza Jmci i Pana, którego wspa-*

niała i miłością ludzi oznaczona wola, tém wielkiem dobrodzieystwem udarowała ziemię Kurlandyi."

Potém Superintendent wszedł na kazalnicę i miał w niemieckim języku przemowę, w którey wystawił: jak należy uważać to nowe dla chłopów urządzenie i znaczenie obecney chwili. Naostatek przemówił połotewsku do chłopów przed kazalnicą stojących, obwieścił im dobrodzieystwo Cesarza, powitał ich jako lud wolny, i napomniał do wdzięczności dla Monarchy, do miłości ku swym dotychczasowym panóm i do umiarkowanego używania wolności, ukazując im drogę prawa i porządku, którey odtąd każdy się ma trzymać. — Pienie: „Teraz dziękuycie wszyscy Bogu" zakończyło ten akt uroczysty i wiecznie pamiętny.

N. Cesarz Jmć po zakończoném nabożeństwie w kościele *ś. Tróycy*, wśród błogosławieństw radośnego ludu, udał się do greckiego kościoła, gdzie był obecny śpiewanemu *Te Deum* i dziękczynnym modłom.

A tym czasem urzędnicy i władze publiczne, ślachta i w kościele znaydujący się chłopi, zgromodzili się na zamek. Cesarz tamże z kościoła przybył, i naprzód rozkazał Wojennemu Gubernatorowi przedstawić Sobie urzędników i ślachtę. Jestże kto, czyjeby serce zniewolone tu nie zostało, jeżeli jeszcze dotąd Jego łaskawością i dobrocią zniewolone nie było?

Tu nastąpił widok, który Monarchę Rossyi, w naypięknieyszey postaci, jako Oyciec swego ludu, albo, jak świat pierwiastkowy panujących nazywał, jako Pasterz swych ludów, zgromadzonych chłopow przed oblicze swoje przywieść rozkazał, i sam dobrotliwie oświecić raczył o tém, czém z łaskawości Jego udarowani zostali, i jak tego przyzwoicie używać mają. Szanowny pełnomocnik kraju, *Karol* Hrabia *Medem*, był tłumaczem słów Cesarza, który potém odpowiedzi dwóch chłopow nayłaskawiey słuchać raczył.

Potém N. Pan odwiedził rząd gubernialny, izbę skarbową, wyższy sąd nadworny, więzienie i szpitale.

O godzinie 1szey z południa, na prośbę ślachty, udać się raczył N. Pan do domu zgromadzeń szlacheckich, i w sali prześlicznie żywemi kwiatami i roślinami przyozdobioney, przyjąć śniadanie. Stół był na 40 osób przygotowany, u którego zasiadali także Xiążę *Alexander Wirtemberski* ze swoją małżonką i Xiężniczką *Maryą*, oraz, Xiążę *Filip Hessen-Homburg*.

Pod czas stołu N. Pan raczył spełnić zdrowie ślachty Kurlandzkiey, a pełnomocnik krajowy otrzymał szczęście wzniesienia zdrowia Monarchy.

Zaraz po śniadaniu N. Pan wyjechał w podróż za granicę, przeprowadzany błogosławieństwy wiernych *Kurlandczykow*, udał się drogą do *Połongi*.

Podług *Poczty Północney* datowaney z *Petersburga* dnia 31 sierpnia, N. Cesarzowa Jeymość, *Elżbieta Alexiejewna*, d. 29 sierpnia, o godzinie 7 zrana wyjechała z *Carskiego-Sieła*, na trakt do *Krasnego-Sieła*.

N. W. X. Jmć Cesarzewicz, *Konstanty Pawłewicz*, d. 12 sierpnia przez *Łuck* przejeżdżał.

Dnia 19 sierpnia, jenerał jazdy Hrabia *Wittgenstein*, naczelnie dowodzący drugiém woyskiem, przejeżdżał z *Niławy* przez *Połock* do *Tulczyna*.

Gazeta senacka, datowana z *Petersburga* d. 31 sierpnia, zawiera Manifest J. C. M., o naborze rekruta, w brzmieniu następującém:

z Bożey Łaski, My Alexander Pierwszy, Cesarz i Samowładzca Wszech Rossyy i t. d. i t. d. i t. d.

Obwieszczamy całemu narodowi.

Przez Manifesta wydane w dniu 4 września roku 1816 i dniu 25 sierpnia roku 1817, dwa razy z kolei mieliśmy ukontentowanie darować w całey przestrzeni Naszego Państwa zwyczayny nabor rekruta. Tym sposobem dwa lata jeden po drugim kochani wierni poddani Nasi, niczém nieodrywani od swych zatrudnień domowych, spokoynie używali na łonie swych rodzin owoców szczęśliwie trwającego pokoju i naszey o nich pieczołowitości.

Czyniąc taką ulgę kochanym wiernym poddanym, nie mniey przekonani byliśmy sprawiedliwością, mieć wzgląd na zasługi starych wojowników naszych, i corocznie dawaliśmy odstawkę wszystkim rang niższych, którzy wysłużyli prawem postanowione lata, albo, których choroby lub kalectwo niezdolnymi do służby czyniły. — Przez co niekomplet w woysku i flotach Naszych, pomnażał się zwyczaynym ubytkiem w biegu dwóch lat, a nakoniec niedostatek ludzi stał się teraz dotykalnym.

Zaczém uznaliśmy za potrzebną, dla zwyczaynego dopełnienia woysk i flot Naszych do stanu w czasie pokoju, i dla utrzymana ich we właściwym porządku, uskutecznić wroku teraźnieyszym pobor rekruta, Rozkazujemy: W całém Państwie wybrać z pięciu set dusz po dwuch rekrutów, podług prawideł, w osobnym ukazie Naszym teyże daty przepisanych.

Dan w *Carskiem Siele* d. 26 miesiąca sierpnia, roku od Narodzenia Chrystusa Pana 1818, a panowania Naszego ośmnastego.

Alexander.

(*Wspomniane prawidła umieszczą się w następującym numerze.*)

W Ukazach J. C. M. do Rządzącego Senatu, przez tęż gazetę ogłoszonych, wyrażono:

Dnia 19 lipca. Uznając, że godność gubernijalnego Marszałka Szlachty, jest jedną z nayznakomitszych, na którą Szlachcic w stanie swym przez wybór wyniesionym bydź może, i dla tego poczytując za sprawiedliwą, postawić tę godność na stopniu powinnego poważenia, Rozkazuję: Gubernialnych Marszałków Szlachty liczyć w piątey klassie za urząd, dopóki w tym obowiązku zostają.

Dnia 5 sierpnia. Chcąc dla wiernych poddanych Naszych Cesarstwa Rossyyskiego i Krolestwa Polskiego ułatwić wzajemne związki i obroty handlowe, Rozkazujemy: na wzór tego, jak z Królestwa Polskiego wolnie się wyprowadza do *Rossyi* złotą i srebrną monetę tamteyszego stępla, przepuszczać tam i ztamtąd monetę złotą i srebrną stępla rossyyskiego; również od poddanych Królestwa Polskiego, powracających z *Rossyi*, nie pobierać opłaty, przez taryffę 1816 roku naznaczoney, od wywożącey się monety zagraniczney.

Dnia 9 sierpnia. W ogólném urządzeniu poboru trunkowego w 29 gubernijach wielko-rossyyskich, od roku 1819go, w §§ 5 i 6 ustawy postanowiono, pędzić wódkę w zakładach gorzelnych niemniey 2000 wiader, podług zawartych ze Skarbem kontraktów. A że pędzenie wódki na rok 1819 ma się zacząć od dnia 1go września roku bieżącego, zatém Rozkazujemy: iżby od pomienionego czasu pędzenie wódki w 29ciu gubernijach wielko-rossyyskich we wszystkich mieyscach uskuteczniało się już podług prawideł powszechnych, w ustawie objętych.

Dnia 10 sierpnia. Z przyczyny oddalenia się sprawującego ministeryum spraw zagranicznych do cudzych krajow, Rozkazujemy, przez czas oddalenia się jego sprawować kollegium państwa spraw zagranicznych rzeczywistemu radcy stanu *Ubri*.

Dnia 15 sierpnia. W nagrodę odznaczającey się i gorliwey służby znaydującego się przy Nayjaśnieyszey Królowey Jeymości Wirtemberskiey Wielkiey Xiężnie *Katarzynie Pawłownie*, radcę kollegialnego *Buszmana*, na mocy ukazu z dnia 6 sierpnia 1809, Naymiłościwiey wynosimy na radcę stanu.

Teyże daty. Urzędnicy gubernii podolskiey, vice-gubernator Hrabia *Grocholski* i były prezydent czasowego sądu głównego *Sagatowski*, mianowani radcami stanu; a prezydent sądu głównego 1go departamentu assesor kollegialny, Xiążę *Abimelek*, radcą nadwornym.

Dnia 16 sierpnia. Radca kollegialny *Chołodowicz*, liczący się w departamencie udziałow, mianowany vice-gubernatorem kurskim.

Dnia 26 sierpn.a. Sankt-petersburskiemu wojennemu jenerał-gubernatorowi jenerałowi piechoty, Hrabi *Miłoradowiczowi*, Rozkazujemy zarządzać w tym urzędzie i sprawami cywilnemi.

Dnia 26 sierpnia. W Manifeście z dnia 30 sierpnia 1814 roku wydanym, w artykule 3cim wyraziliśmy; że przeciąg pokoju i spokoyności poda Nam sposobność nietylko utrzymanie wojownikom opatrzyć lepsze i ob-

fitsze od dawnieyszego, ale też dać im osiadłość i do nich przyłączyć ich rodziny.

Pierwszy z tych zamiarów już jest dopełniony; drugiego uczyniono początek, przez założenie woyskowych osad w mieyscach, uznanych za naydogodnieysze dla pierwszych doświadczeń, i w tym celu przeznaczone:

a) Dla osady półkow 1szey grenadyerskiey dywizyi, w gubernii nowgorodzkiey, powiat nowgorodzki.

b) Dla osady półków 2giey dywizyi pieszey, w gubernii mohilewskiey, powiat klimowiecki.

c) Dla osady półków 3ciey dywizyi ułańskiey, w gubernii slobodzko-ukraińskiey powiaty: wołczański i zmijewski.

d.) Dla osady półkow dywizyi buhskiey ułańskiey, w gubernii chersońskiey powiaty: chersoński, elisabetgradzki, alexandryyski i olwijopolski.

Woyskowe osady zakładają się powszechnie w samych włościach ekonomicznych.

Włości, które weszły już do składu okręgow osad woyskowych, na osnowie oddzielnych ukazow Naszych, uwolnione od opłaty skarbowych podatków, od pełnienia rekruckiey i wszystkich innych ziemskich powinności, a za jedyny na nie obowiązek włożono kompletowanie tych półkow, które w nich są osadzone, ludem do służby zdolnym, oraz przykładanie się do urządzenia ich osady; i przez to się dopełnia dawno życzone od nas przedsięwzięcie, iżby w czasie pokoju żołnierz, ile można, jak naymniey był oddalony od swojey rodziny i domowego pożycia, a półki w składzie swym innych ludzi nie mieli, prócz ze swoich okręgow.

Lecz dla osiągnienia w zupełności powszechnego dobra, które z osad woyskowych wyniknąć powinno, ukazuje się dogodném, iżby z przeyściem niektórych ekonomicznych włości pod zwierzchność woyskową, ulgę znalezli wpełnieniu rekruckiey powinności wszyscy dalsi w powiatach tych znaydujący się włościanie, w zamianę przybyłych dla nich obowiązkow. (*dokończenie nastąpi*.)

Królestwo Polskie.

Warszawa d. 12 września.

W dniu wczorayszym Imienin Nayjaśnieyszego Cesarza i Króla naszego *Alexandra I*, którego szczęście stanowi pomyślność tylu ludów, rządzonych rzadką mądrością, dzielną potęgą i dobrocią bez granic tego ukochanego Monarchy, narodowe to święto, obchodzone było przez mieszkańców tey stolicy tak, jak tylko szczera miłość z niewymowną wdzięcznością nakazywały.

W wigiliją dnia tak uroczystego, dane na teatrze narodowym stosowne widowisko, wyobrażało *Swięto serc* pałających chęcią okazania wszelkiemi sposobami, iż czują mocno, ile są winne uszczęśliwiającemu je Monarsze i Oycu. Licznie zebrana publiczność poklaskiwała z uniesieniem wszelkim przystosowaniom napisom, których przyjemny widok wzbudzał radość nayżywszą.

W sam dzień uroczystości, od rana woyska wszelkiey broni, składające tuteyszą osadę, jako też ściągnięte na rewije jesienne, zebrały się na obszernych polach między *Wolą* i *Powązkami*, gdy tymczasem w stolicy, lud rozmaitego wyznania i języka, zasyłał w kościołach gorące modły do Króla Królów, o jak naydłuższe życie i powodzenie Wielkomyślnego Monarchy naszego. W kaplicy greckiey nabożeństwo zaczęło się około godziny 8mey rano. Znaydował się na niém Jego Cesarzewicowska Mość Wielki Xiążę *Konstanty*, a powróciwszy po nabożeństwie do swych pokojów, przyymował od Xięcia Namiestnika i władz krajowych, będących tłumaczami uczuć narodu, składane z nayglębszém uszanowaniem dla Naymiłościwszego Monarchy, powinszowania i życzenia; po czém otoczony świetnym orszakiem wyruszył na pole przy *Woli*, okryte już mnóztwem widzów, gdzie równie jak w roku zeszłym woyska stały uszykowane w czterech linijach, i gdzie na środku pola wzniesiony był pod namiotem ołtarz, a dla władz i dam wystawiony został obszerny amfiteatr. Po objechaniu przez Jego Cesarzewicowską Mość wszystkich liniy, woyska stanęły w kolumnach ściśniętych przed ołtarzem i zaraz się rozpoczął obrządek religiyny. Wszyscy odkryli głowy. JW. JMXiądz *Prażmowski* Biskup Płocki, otoczony Duchowieństwem, odśpiewał z niém modlitwy za Nayjaśn. Cesarza i Króla i zaintonował *Te Deum* przy stokrotnych wystrzałach z dział artyleryi stojącey w czwartey linii. Po zakończonych obrządkach religiynych, woyska rozwinąwszy się, ciągnęły w naywiększey paradzie przed Jego Cesarzewicowską Mością. Uroczystość dnia tego ukończyły bezpłatne na teatrze narodowym widowisko i rzęsiste gmachów publicznych, jako też całego miasta oświecenie.

W dniu dzisieyszym woyska zaczynają wyruszać do obozu, dla odbywania w przyszłym tygodniu ćwiczeń i manewrów jesiennych.

Anglia.

(*z Korr. hamb.*) *Londyn*, *dnia 28 sierpnia.* Wielki Xiążę *Michał* przybył do *Dublina*, gdzie z naywiększą uroczystością przyjęty został.

Zapewniają, że liczba żyjących teraz we Francyi poddanych W. Brytanii do 62000 wynosi, i że ci łącznie z angielskiem woyskiem zaymującém wydatkują codziennie 50000 f. s.; a zatem wychodziłoby co rok z kraju około 18 milionow, jeśliby liczba nieobecnych nie zmnieyszyła się wkrótce.

Królowa była ostatnich dni bardziey słabą i nie mogła używać mocyi w ogrodzie. Wiadomości z *Kew* dziś zrana otrzymane były jednakże pomyślnieysze.

Ostatniey środy zwołane było gabinetowe zgromadzenie ministrow, na którém znaydowali się wszyscy członkowie gabinetu, wyjąwszy Lorda *Sidmouth*, który dla śmierci brata na prowincyi zabawił. Po Lorda *Bathurst*, wysłany był goniec do *Gloucester* i wielu innych ministrów wezwano tymże sposobem na to zgromadzenie. Domyślają się z tego, że nader ważne rzeczy były przedmiotem obrad na tém zgromadzeniu, które trwało od godziny 2giey po południu aż do 6tey wieczorney.

W okolicach naszych ukazało się już niemało dzikich kaczek, z czego o blizkiey zimie wnoszą.

Król Francuzki darował Xięciu *Cambridge* bardzo piękne naczynie do herbaty z fabryki porcelanowey w *Sevres*.

Sławny francuzki wentrylok i sztukmistrz, *le Comte*, niedawno pokazywał sztuki podczas obiadu danego przez posła francuzkiego w Londynie, w obecności Xięcia Rejenta, które się Jego Królewicowskiey Mości mocno podobały.

(*z gaz. berl.*) Robotnicy rękodzielni w *Manchester* zaniechali robot swoich już od dwóch miesięcy. Utrzymywanie się ich przez ten czas, licząc po 6 *pence* na głowę, wynosi 23,000 f. s.. Nie wiadomo z czego żyją. Jeden tylko rękodzielnik, P. *Gray*, ułożył się z robotnikami, w liczbie około 500, którym płacę podwyższył, ażeby w czasie tym, kiedy inni fabrykańci próżnują, sam korzyść odnosił. — *Przed* kilką dniami przyszło w *Manchester* znowu do małych rozruchow. Konstablowie poymali d. 26 jednego robotnika, którego wkrótce jednak pospólstwo znowu oswobodziło. Konstablowie powiększyli swoję liczbę, i z pomocą członka magistratu i oddziału żołnierzy z 95go regimentu powrócili nanowo i uwolnili Konstabla z rąk pospólstwa. Podobne postępowania nie doprowadzą do niczego. Poymano już 9 tak nazwanych hersztow, i osadzono w więzieniu w *Lancashire*; nie można ich jednak przekonać o żaden występek. Z drugiey strony przędziarze, węglarze i t. p. w *Manchester* odprawili w niejakim sposobie zgromadzenie; i utytułowali je imieniem zebrania handlowego, na którém ułożyli opierać się koniecznie o pomnożenie zapłaty 35 procentami. Gazeta *Courier* mniema, że we względzie tym ustanowione bydź powinno nowe surowsze prawo: gdyż inaczey handel w *Manchester* jako i Anglii cały zupełnie upadnie; albowiem wyraźna, iż wszystko na głęboko osnowanym planie jest zasadzone.

Ukazał się nowy *Rękopism z wyspy Elby*; ma on pochodzić od jakiegoś niewymienionego skoropisa, którego *Bonaparte* używał od 20 do 24 lutego 1815 do pisania i dyktował mu swoje pamiętniki.

Gazeta Ministeryalna Londyńska *Kuryer* umieściła (jak wiadomo) uwagi o stanie Rossyi, Pruss, Austryi,

)1(

Francyi i Anglii. O Austryi tak pisze: — „Między wszystkiemi mocarstwami europeyskiemi, Austrya powinna bydź ostatniém, któreby mogło skłonić się do woyny, i zyskać co na niey. Po tylu klęskach wzniesiona do dawney świetności, odzyskawszy utracone kraie, Włochy i Tyrol, otrzymawszy Wenecyą w nagrodę za Niderlandy, o to jedynie starać się powinna, aby rozległe swoje posiadłości przez dobrodzieystwa pokoju zapewniła i uszczęśliwiła. Mieszkańcy Austryi są zacni i cnotliwi; ściśle połączeni w przeciwnościach, stali i godni szacunku w nieszczęściu, wierni swojemu Monarsze. Polityk patrzy na nich z podziwieniem, a przyjaciel ludzkości i patryota z uwielbieniem. Może się Europa spuścić na Austryą, jako naygorliwszego obrońcę pokoju."

Dnia 18 sierpnia zebrało się w *Londynie* kilkaset przyjaciół powszechney wolności i zupełney reformy Parlamentu na ucztę dla Pułkownika *Cartwright*, który z powodu choroby nie był obecny. Przewodniczył P. *Douglas Kinnaird*. Spełniano następujące toasty: 1) Niech żyje naród! 2) Niech żyje Król i Konstytucya! 3) Niech żyje prawdziwa reprezentacya narodu w parlamencie dla uwolnienia Króla i oyczyzny od przywłaszczeń oligarchii, która używa przekupstwa! 4) Niech żyje Pułkownik *Cartwright*, który zada śmiertelny cios przekupstwu! 5) Niech żyje wolność obywatelska bez woyskowego despotyzmu! 6) Niech żyje P. *Burdett* i stronnicy reformy w Anglii! 7) Niech żyje P. *Kinloch* i stronnicy reformy w Szkocyi! 8) Niech żyje P. *Douglas-Kinnaird*, śmiały obrońca praw ludu! i t. d.

W *Durham* umarła niedawno 82letnia kobiéta nazwiskiem *Fratonby*, w naywiększém ubóztwie, i żyła z tłuczenia kamieni do gościńców. Suknia jey tak była poplamiona, iż nie można było doyść początkowego jey koloru. Po śmierci znaleziono u niey 20,000 funtów szterl. (800,000 zł. pol.)?

AUSTRYA.

Dnia 22 sierpnia odprawiła się w *Wiedniu* wielka Rada stanu pod przewodnictwem samego Cesarza, jak słychać, względem zupełnego zniesienia papierowych pieniędzy. Zapewniają, iż od 1go listopada wszystkie cła i podatki mają bydź płacone srebrem, i urzędnicy pensye swoje podobnież srebrem pobierać będą.

Przybył do *Wiednia* Biskup z *Alepu* w Syryi. Uda się wraz z Nuncyuszem papiezkim do Cesarza, prosząc tego Monarchy o opiekę dla prześladowanych tam Katolików.

NIEMCY.

Seym związku Niemieckiego w *Frankforcie* nad *Menem* postanowił, iż ze 100 dusz ludności potrzeba dostawić jednego człowieka do woyska. Rachując tedy 30 milionów 94,050 ludności we wszystkich krajach rzeczony związek składających, wypada przeszło 300,000 woyska. Kommissya woyskowa naradza się teraz nad urządzeniem i wystawieniem twierdz związkowych.

Xiążę Sasko-Cieszyński *Albert*, brat Xiężney *Elżbiety*, a stryy Króla Saskiego, ma przybydź na początku września do *Drezna*, gdzie zabawi do końca tegoż miesiąca, dla obchodu 50letniego jubileuszu panowania tego Monarchy. Wyprawi potém podobną uroczystość w *Oedenburgu* w Węgrzech, albowiem 3 października skończy się 50 lat, jak Cesarzowa *Marya Teressa*, matka jego małżonki, mianowała go dowódcą pułku kiryssyerów pod jey imieniem. Wspomniony Xiążę da wielką ucztę dla tego pułku.

Cena win ryńskich znacznie spada w Niemczech. Oxeft, który przed 6ciu tygodniami po 600 zł. ryńskich płacono, dostać można za 600 takichże złotych.

FRANCYA.

(*Z gaz. berl.*) *Paryż, dnia 29 sierpnia. Monitor* dzisieyszy zawiera następujący wyrok Królewski wydany d. 26 sierpnia: „Skutkiem artykułów 5. 6. 7 prawa z d. 10 marca 1818, które oznaczają zupełny stan woyska na stopie pokoju, wymieniają klassy, z których woysko w roku 1818 ma bydź dopełnione, oraz rozdzielają mającą się dostarczyć ludność na departamenta, okręgi i kantony Francyi; postanowiliśmy i stanowimy: 1) 40,000 ludzi będzie powołanych z obu klass z 1816 i 1817. 2) rozdzielenie tych 80,000 ludzi na departamenta nastąpi podług załączonego do ninieyszego wyroku wyszczególnienia. 3) Z takowych 80,000 ludzi oddanych będzie po 20,000 z klass 1816 i 1817 do rozrządzenia ministra woyny, dla użycia do służby czynney. 4) Zostawione do rozrządzenia Naszego ministra woyny 40,000 ludzi, mają służyć: 5) Do zastąpienia podoficerow i szeregowych, którzy z dniem 31 grudnia t. r. po zakończonym czasie służby odchodzą. 6) Dla dopełnienia pierwszych batalionow legionowych do liczby wyrokiem naszym z d. 3. sierpnia 1815 oznaczoney etc."

Król Jmć przejeżdżając wczoray około posągu *Henryka IV*, kazał pojazd zatrzymać, i zabawił przy nim więcey 10 minut, przypatrując się mu z odkrytą głową.

Xiążę *Wellington* wyjechał dnia 28 zrana do Colmar.

Królewsko-pruski poseł, Hrabia *Goltz*, dawał d. 26 t. m. wielki obiad dla osób dyplomatycznych.

Król Jmć w odpowiedzi swéy do Margrabiego *Barbé de Marbois*, podczas zdjęcia zasłony z posągu *Henryka IV* wyraził, wskazując na pomnik: „Obyśmy tu znaleźli rękoymią pojednania wszystkich partyy, zapomnienia wszystkich obłąkań i wróżbę szczęścia Francyi! Oby nieba wysłuchały tych życzeń, które naydroższemi są dla mojego serca." Podczas tey uroczystości okna izb, w których *Wolter* mieszkał ostatecznie na pobrzeżu jego imię noszącém, były otwarte, kwiatami i innemi ozdobami przybrane; okna te po śmierci *Woltera* były dotąd zawsze zamknięte. Mówią, że w tym dniu trwało więcey trzech godzin przeciąganie woysk, które z gwardyą narodową 60,000 ludzi wynosiły. Dnia 27, dla pamiątki dnia 25, z ogrodu *Beaujon* wzniósł się na powietrze 55 stop długości wieloryb, który wyrzucał z siebie fontanny sztucznego ognia. (Połączenie czterech żywiołow.)

Podnoże posągu *Henryka IV* ozdobione zostanie brązem i będzie miało z przodu i z przeciwney strony po dwa napisy (nowe i dawnieysze); z obu stron umieszczone będą płaskorzeźby; wyobrażające wjazd *Henryka IV* do *Paryża*, i opatrzenie oblężonych Paryżanow żywnością przez *Henryka IV*.

W teatrze Opery, w czasie widowiska d. 25 spadła deska z góry i skaleczyła dwóch widzów na parterze. Nieszczęście to zanadto przesadzone zostało w gazetach.

Towarzystwo apokaliptycze w dolnych Pirenejach tłómaczy się następnemi wyrazami w piśmie do członka swego i korrespondenta Pana *Soubira*, który napisał wykład objawienia: „Żyy szczęśliwie, prawdziwa wieżo oświecająca z *Perigord*, subtelny potoku ś. *Jana*, stworzony dla sterowania świętą i poetyczną propugandą, bohaterze i zwycięzco źwierza, niszczycielu przesądów etc."

W *St. Omer* gorzelnik jeden, Pan *Fasquei*, na obchód d. 25, kazał zabić tłustego wołu, który ważył 2,120 funtow, i rozdał pospólstwu.

(*Z korr. hamb.*) Hrabia *Löwenhjelm*, poseł szwedzki przy dworze francuzkim, przybył do *Paryża*.

Dwór hiszpański kazał podać do wszystkich dworow oświadczenie przeciw osadzeniu przez Amerykanów *Pensakoli*.

Xiążę *Leopold Sax-Coburg*, który podróżuje pod imieniem Hrabiego, *Henneberg*, oczekiwany jest w *Rouen*.

Król wyznaczył pensyą dla dzieci znajomego obrońcy nieszczęśliwey Królowey, *Tronçon du Courdray*, (który zesłany został i na wygnaniu życie dokonał) dla każdego po 1,500 fr.

Pan *Pigiani*, który odlewał posąg *Henryka IV*, umarł temi dniami.

Ubior narodowy młodego eleganta paryzkiego, wyraża jedna z gazet tuteyszych, składa sie teraz z włoskiego kapelusza słomianego, z sukni kroju angielskiego, z kozackiey kamizelki, z polskich pantalonow i z tureckich czyżmow, tak, że teraz na elegancie naszym można widzieć wzorową probkę wszystkich mod europeyskich.

Wolno drukować. Ignacy Ręszka Komit. Cenz. Czł. — *w Wilnie w Drukarni Redakcyi pism peryodycznych.*

Wilno dnia 10 Września 1818 roku.

Ogłoszenia.

1. *Za Ukazem Gubernskiego Litt. Wileńskiego Rządu śledztwiennym porządkiem w tym Sądzie przewodzi się dzieło tak względnie zebrania funduszów jakotèż z nich usatysfakcyonowania wierzycieli zeszłego WJXiędza Walentego Znamirowskiego byłego Regensa Głównego Wileńskiego Seminaryum, które po wielorakich wyprawkach już się zbliża do ostatecznego rozpoznania; jako więc w sprawie konkursowey, ażeby wszystkich JO. JW. WWJPanow kredytorow i pretensorow tegoż zeszłego Xiędza Regensa Znamirowskiego doyść mogła wiadomość, a przeto iżby ciż kredytorowie i pretensorowie sub amissione causa z dowodami jakie mieć mogą w przeciągu niedziel czterech do Sądu ninieyszego jawili się, Sąd Ziemski Pttu Wileńskiego przez teraźnieyszą trzykrotną awizacyą onychże wzywa z dekleracyą, że dla nieprzychodzących wierzycieli upadek rzeczy zapisanym będzie, i ciż niełączący się wierzyciele wszelkie straty własney winie przypisać zostaną obowiązanemi.*

Ludwik Wołłowicz Sędzia Ziem. Wileń.

1 *Konsystorz Rzymsko-Katolicki Łaciński Łucki Sprawę rozwodową Ur. Rozalii z Korytowskich z mężem jey Ur. Bazylim Mortonem z mocy Ukazu Collegii 1go depart. dnia 5 kwietnia 1818 roku za Nrem 291 wydanego, dla powtórnego osądzenia odesłaną, rozsądzając postanowił termin do ogłoszenia w tey Sprawie ostatecznego wyroku stronom i JX. Defensorowi dzień 25 października r. b. naznaczyć, i dla uttentowania rzeczoney sprawy i terminu, aby Ur. Bazyli Morton, jeśli się gdzie znaduje, w Sądzie tegoż Konsystorza osobiście lub przez umocowanego stawił się, onego przez gazetę uwiadomić, i uwiadamia się mocą ninieyszey rezolucyi dnia 26 junii 1818 roku zapadłey.*

Kolleski Sekretarz Alex. Pomaczański.

JP. August Fayge artysta muzyki, przybyły z Peterzburga do tuteyszego miasta, będzie miał honor dadź Koncert na instrumencie Tryfon zwanym; Instrument ten jeszcze jest niesłyszany w tuteyszém mieście, jestto harmonika nayczulsza w swoim rodzaju. Mieysce Koncertu w Sali Kasynowéy w domie Mullerow, dnia 11 we środę o godzinie 6 w wieczor.

---

1. *Niżey podpisany dla własnego bezpieczeństwa zawiadamiam publiczność w następney rzeczy: Iż w roku 1805 marca 31 dnia i później zeszłemu ś. p. Wołkowi Sędziemu Grodz. Zawileyskiemu i zeszłą z Sozokow żoną moją za dwóma obligami zawinioną summę i po dekrecie syn onego W. Leopold Wołk Sędzic w roku teraźnieyszym uzyskał całą należność i przy formalney kwietacyi, jako nie mając przy sobie, zabezpieczył powrót takowych obligów i dekretu w krótkim czasie, jako z odległości mieysca i dotąd nieotrzymałem, a może przez kogo i przesyłał, aby nie popadli się komu, a na krzywdę moją nie zformował pretensyi, postanowiłem zaawizować, a razem jak naypokorniey upraszać o powrót.*

Felicyan Odyniec Sowietnik.

---

1. *Sąd Ziemski Rosieński remissą Sądu Głównego Litewsko-Wileńskiego 2go Departamentu na taxę i exdywizyą pozostałego po zeszłym ś. p. Fabianie Alexandrowiczu funduszu destynuowany, lubo już trzykrotnie przez awizacyą w gazecie Kuryera Litewskiego interessowaną do tey exdywizyi powszechność zawiadomił, jednak gdy dotąd, tak wierzyciele zeszłego Alexandrowicza swoich nie przedstawili pretensyow, jak oraz dłużnicy utrzymujący tegoż Alexandrowicza fundusz onego niewykazują, przeto w objekcie zbliżenia skutkow remissy Sądu Głównego 2go Departamentu do rozpoznania wzajemnych stosunkow między wierzycielami i dłużnikami zeszłego Alexandrowicza na poobiednich sessyach zaymując się, że pozwani dłużnicy w ślad znaydujących się obligow Fabianowi Alexandrowiczowi wydanych, względnie bydź mogących wzajemnych stosunkow pretensyi, lub z opłaty usprawiedliwienia się, utracą wolność mówienia, a z niestawającemi pretensorami ammissyą zapisze, przez ninieyszą w gazecie Kuryera Litewskiego trzykrotnie zamieszczającą się awizacyą zapowiada.*

Prezydujący Sędzia Ziemski Ignacy Konarski.
Sędzia Ziemski Dominik Syrtowtt.
Sędzia Ziemski Tomasz Tyszkiewicz.
Ziemsk. Rosieńsk. Regent Karol Krassowski.

---

1 *Niżey podpisany zawiadamia wszelkich kredytorów lub pretensorow, iż kupując dom przy ulicy Żmudzkiey pod N. 342 od Antoniego Siewruka szlachcica, iż ktoby miał jakowe pretensye, niech się raczy zgłosić do niżey podpisanego w tymże domie mieszkającego w przeciągu sześciu miesięcy od datty ninieyszey, po upłynieniu zaś terminu niejawienia się sami sobie winę przypiszą. Dat w Wilnie 1818.*

Gierszon Josielowicz Beyrak.

---

1 *Roku 1818 augusta 31 dnia. Gubernii Grodzieńskiey Pttu Lidzkiego Majora i kawalera Adamowicza, uciekł kuczer poddany na imie Fadiey Czerniawski, skradlszy nie mało pieniędzy, opisanie: lat 20, urody średniey, składu krępowatego, cery oliwkowey, nieco ospowaty, nosa miernego, włosow czarnych, oczu szarych, brwi czarnych. Odzienie na nim: płaszcz biały ciemno-szaraczkowaty, czapka albo kapelusz niewiadomo, w szerowarach płuciennych, w butach. A ktoby jego wynalazł nadgrody 50 rubli assygn. otrzyma.*

---

1 *Niżey podpisany nabywając z własnych swoich zbiorow, majętność dziedziczną w powiecie Nowogródzkim położoną, Ocminow nazwaną, od JW. Hrabi Pocieja otrzymał formalne prawo przyznane, z wyrażeniem: iż dziedzictwo nabywa się dla potomstwa niżey podpisanego, tojest: dla nieletniego teraz syna Alexandra, i dla córek: Ulryki w zamęściu za W. Regentem Pozlewiczem, oraz Antoniny Froland a zaś possesya takowey majętności i wszelkie z oney intraty do władania dożywotniego, tak mnie samemu, jakoteż mojey teraźnieyszey żonie należeć powinny. Takowe moje nabycie zastosowałem do uprzednio zrobioney przezemnie wespół z moją żoną dyspozycyi testamentowey, i w Ziemstwie wileńskim przyznaney. Gdyby wszakże z takowego nabycia przy mogących nastąpić jakichkolwiek układach różnych interessow, ta przez moje wyżey wyrażone córki, jakoteż przez syna po wyyściu z nieletności, z kimkolwiek zawieranych, znaczenie istotne rzeczonego prawa nieuwodziło nikogo, i mogło bydź wiadomym o rzetelnym onego nastaniu; tym powodem niżey podpisany znayduje potrzebnym uwiadomić na przyszłość: iż pod czasem trwającego życia, tak mnie niżey podpisanego, jakoteż mojey żony, niemogą żadne ciężary moich dzieci wyżey pomienionych, pod żadnym pretextem, na wyrażoney majętności, od JW. Hrabi Pocieja nabytey, bydź opisywanemi i na oney opierać się, ostrzegam.*

Fryderych Frohland.

---

1 *Folwark Łukonica w Powiecie Słonim. guber. Grodz. położony do dziedzictwa mnie niżey podpisanego i dalszego mojego rodzeństwa, jakoto, Rafała Tura, 12 klassy Kommissionera, Ludowiki z Turow Jurewiczowey Pis. ziem. pin. i zeszłey Eleonory z Turow Brynkowey, a w jey stopniu Wincentego Brynka męża dekretem Ziem. Pttu Słonim. roku 1815 dnia 25 februar. między powyższemi osobami a kredytorami remissyynie zapadłym, jak na satysfakcyą tychże kredytorow za długi, tak zeszłych Marcina i Heleny Turow Rotm. Brzyskich rodzicow, jako też i onych potomstwa oddany pod taxę i exdywizią wieczystą. Ktoby więc do rzeczonego folwarku Łukonicy miał jakowąkolwiek sumowną, lub inną pretensyą, wzywam każdego przez ninieyszą trzykrotną do Kuryera Lit. podaną awizacyą, aby na dzień 3 mca 8bra teraźnieyszego 1818 r. w folwarku Łukonicy, gdzie Sąd exdywizorski skutkiem swojego wydanego obwieszczenia niezawodnie dla rozpoznania i złożenia oczywistego wyroku, oraz podziału zjedzie, sam lub przez umocowanego od siebie z dowodami jawił się. — W przeciwnym zaś zdarzeniu, że amissyi ulegać będzie zawiadamiam.*

Franciszek Tur Ass. Sądu Niższego Ziem. Pttu Słonim.

Ogłoszenia po raz trzeci.

3. Roku 1818 miesiąca sierpnia 20 dnia. Do Akt Grodzkich Powiatu Wileńskiego w odpowiedzi na zażalenie przez W. Gaspra Iwaszkiewicza kapitana b. Woysk Polskich w tychże aktach dnia 7 praesen. uczynione, i w Gazecie Kuryera Litewskiego pomieszczone, niżey podpisany następne podaję oświadczenie. Gdyby załący się powodem zapisanego w aktach publicznych zażalenia mógł zyskiwać zaraz powszechną wiarę, i już niewolno było obżałowanemu, nietylko o sprawiedliwych nawzajem swoich mówić pretensyach, ale nawet stosunku ze słusznością nie

mające zbijać zarzuta? Gdyby w obliczu Prawa, i w oczach mądrey powszechności szykownemi słowy ułożona jedney strony skarga, posługiwała za pewny dowod na osądzenie drugiey bez wysłuchania i contra przynieść mającey się odpowiedzi? W tenczas W. Iwaszkiewicz niechybnie na dobrym bardzo stopniu miałby swoią ze mną sprawę. Lecz gdy gruntowna opinia zasadza się na dokładnym rzeczy całey rozbiorze, a tę wspierają rozmaite okoliczności, od wszelkiey interessowanności osób dalekich rozsądkiem zrafinować się powinne; czas więc któren i nastania Plenipotencyi W. Iwaszkiewicza, i jey przez lat kilka exekucyi, i w końcu odwołania był świadkiem — wykaże poźniey czy skarżący się? czy oskarżony za winnego istotnie ma się uważać? — Co było przyczyną oprócz własney chęci W. Iwaszkiewicza na piśmie oświadczoney skrócenia do lat sześciu zamierzonego pełnomocnictwa? i niechciałem i niechcę ogłaszać powszechności — Wiem bowiem, iż tak partykularna akcya, nadto częstemi potwierdzana przykładami, samym tylko pryncypałom i ich plenipotentom w szczegółach znaną bydź powinna — Jeźli wszakże, jak się zadeklerował, napocznie W. Iwaszkiewicz pierwszy procederową drogę? Stanę i ja niezalękniony w obronie — Tam już dopiero niezaprzeczoną mieć będę wolność zapytać się u W. Iwaszkiewicza, na jaki cel miał sobie wydaną odemnie Plenipotencyą? Czy się zastanawiał, gdy ją przyymował, nad obowiązkami Plenipotenta prawem określonemi? Czy zadość onym czynił? i czy nie nadużywał pozwoloney sobie mocy? — Tam się to pokaże czy w bardziey krytyczném położeniu interessa moje były roku 1815 marca 11 dnia, gdym onych kierunek W. Iwaszkiewiczowi powierzał? Czy w ten czas, kiedy tę cofnąć zdeterminowałem się? — a z tego łatwa konsekwencya wywiąże się, coby się jeszcze przez podobną dyrekcyą za trzy lata stać mogło? — Tam z oblikwidacyi kwitow i wyznania Jmść Pana Antoniego Gontarskiego mieyscowego kassyera, którego sam ku poświadczeniu wzywa, odkryje się widzialnie, że na pensyą sobie przeznaczoną czerwonych złotych siedmdziesiąt ośm, w srebrney monecie złotych trzydzieścia pięć tysięcy dwieście trzydzieścia trzy groszy dwadzieścia dwa, i rubli assygnacyynych sto dziesięć wybrał W. Iwaszkiewicz — A czer. złotych trzydzieścia jeden tysiąc trzysta siedmdziesiąt, w srebrney monecie złotych pięćkroć sto dwadzieście czéry tysiące siedmset czterdzieście dwa, groszy dwadzieście jeden, i rubli assygnacyynych siedmdziesiąt dwa tysiące, sześćdziesiąt ośm kopiejek, pięćdziesiąt rachunkami (przy jakich nawet obecnym JPan Gontarski niebył) przez się podpisanemi, w obróta kassyyne wprowadził, czego kassyer i perceptę założył i expensa wyjaśnił, na wiarę, iż mu tak generalny dysponował Plenipotent. Tam i na to zapotrzebują explikacyi, dla czego W. Iwaszkiewicz tak wiele różnych namnożył tranzakcyow, postronne do tworzenia onych używając osoby, gdy dla tego właśnie był pensyonowanym domowy interessow prawnych Plenipotent, aby w umowach mnie dotykających na warunki z mojém połączone dobrém, i na ogólne moje bezpieczeństwo ciągłą zwracał baczność? „Co się zaś tycze kredytu przez W. Iwaszkiewicza, na kilka tysięcy czerwonych złotych, jak w swojém mówi oświadczeniu, kassie mojey zrobionego? Tu jeszcze trzeba sprawdzenia, jakie jest brzmienie obligow na tęż samą summę służących tym, którzy oną W. Iwaszkiewiczowi powierzyli, to jest: czy osobista i na majątku własném zapisana ewikcya? czy skutkiem Plenipotencyi w imieniu mojem i na dobrach moich? czego póki niewidzę? ani się też na to zgadzać, ani zaprzeczać mogę. — Nierobię ja z takich wszystkich względow, żadnego o charakterze W. Iwaszkiewicza podeyrzenia, i anibym się wpatrywał w podobne katagorye — Ale kiedy W. Iwaszkiewicz tak śmiało ogłasza, że i na pensyą swoją jeszcze nie w cale u mnie nie wybrał! i grosz gotowy pod jego osobiste zawiadowanie nigdy niewchodził, zostałem zmuszony żądać stosownych na to objaśnień, i tę nieżawodność, o jakiey przekonałem się, odkryć powszechności, aby się więcey tak dalekim od prawdy głosem uwodzić nie pozwalała! — Nie w przyzwoitym porządku i nie w mieyscu przychodzi W. Iwaszkiewicz z swoim dopominkiem — Biorę to za przypadkowe uniesienie się, a w równey kolei nawzaiem emulacyą za nadto niewczesną dla mnie poczytując, nierozszerzam się publicznie z użaleniem na administracyą W. Iwaszkiewica memi interessami — Lecz jak tylko dóyrzę, iż zamiar jego na rozmyślney opiera się determinacyi, że żąda tego, czego mu żądać sprawiedliwość wzbrania? Sam go powołać przed sąd przyzwoity o skasowanie napastnie uformowanych pretensyow, a o utwierdzenie moich istotnych z jakiemi przyydę, i jakie bez wątpienia udowodnię oświadczam się i takowe oświadczenie podpisuję.

Ludwik X. Radziwiłł.

Roku tysiąc ośmset ośmnastego mca augusta trzydziestego pierwszego dnia. Przed aktami Grodzkiemi Powiatu Wileńskiego stawaiąc obecnie JW. Kazimierz Hrabia Walewski kapitan Woysk Polskich i kawaler oświadczenie ninieysze (przy opłacie za walor papieru kop. miedzią pięćdziesięciu) do akt podał.

Przyjąłem i że jest w Aktach świadczę Józef Bohusz Grodz. Pttu Wileń. Regent.

---

3 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Urodz. JX. Andrzejowi Swiackiewiczowi, Izydorowi Weyssowi, Szymonowi Malewskiemu, Rektorowi Imperatorskiego Wileń. uniwersytetu, Annie Libelt, star. Gabryelowi Gierszonowi Kupcowi i obyw. Wileń., Beniaminowi Mowszowiczowi, Freydzie Percowiczowey, Zawelowi Krawcowi, Güniemu Cukiernikowi, Wincentemu Łukaszewiczowi, Ludwikowi Alexandrowi Karnerom sukcessorom zeszłego Karnera w assystencyi opieki czyniącym, jak niemniey kupcom zagranicznym sukcessorom Seillera, Radczynie handlowey Pauli, Memmenger kupcowey, sukcessorom Munzera, Schrodell Kamerdynerowi, Vice Rap de Schpecker, Lekkich Mejerowi, Samuelowi Loeb, Böhm kamerdynerowi, pozew Edyktalny przed Sąd Ziem. Pttu Wileń. w extra Kadencyi sądzący się lub na roki 8browe z powodztwa Urrch Maryanny z Libeltow Abichtowey matki, Teodora i Gustawa synow Abichtow sukcessorow zeszłego Jana Abichta byłego professora w Imperatorskim Wileń. Uniwersytecie, Józefa Strumiłły, Jerzego Gutta, opiekunow, rezolucyą Sądu Ziem. Pttu Wileń. dodanych, którzy mieniąc i referując się do oświadczenia w aktach Ziem. Pttu Wileń. w objekcie oddania funduszu na satysfakcyą wierzycieli po zeszłym Abichcie professorze pozostałego in tempore zaniesionego, i do dekretu Sądu Ziem. Pttu Wileń. w roku teraźnieyszym 1818 julii 12 dnia comportatią i kopią spraw przeznaczającego a z dalszego niestannego, w szczególności zaś pozywają oto: chociaż po zeszłym z tego świata Abichcie professorze pozostał majątek tylko ruchomy w garderobie, bibliotece, i pensyi zaległey w Imperatorskim Wileń. Uniwersytecie, jednak ten bynaymniey nie jest odpowiednim długom jakie zeszły Abicht u różnych osob pozaciągał, tym więcey nie jest wystarczającym, iż kredytorowie doliczając procenta do kapitałow prawem zakazane znacznie one powiększyli; a w celu uzyskania swych należności do różnych Juryzdykcyy pozywając, żałłch, pomimo szczupłość funduszu, niszczą ony jeszcze zwiększeniem expensow prawnych, unikając zatém żałł. od niepotrzebnych wydatków, i assystencyi procederom w różnych Juryzdykcyach rozpocząć się mogącym, niewidząc innego środka skutecznego do usatysfakcyonowania wierzycieli jak tylko oświadczyć taxę i Exdywizyą pozostałego po zeszłym Abichcie Professorze majątku, i w tym celu w Aktach Ziem. Pttu Wileń. w roku 1817 nowembra 24 dnia zanieśli oświadczenie, i w poparciu onego idą do Sądu z prośbą decydowania przysięgi wszystkim kredytorom zeszłego Professora Abichta do konkursu przychodzącym na realności summ poszukiwać się mających, a niejawiącym się kredytorom w ich pretensyach wiekuistey ammissyi zapisania, majątku pozostałego po zeszłym Abichcie w garderobie i bibliotece znaydującego się inwentacyi urzędowey przeznaczenia, i onego przez publiczną licytacyą wyprzedania, wszelkich pretensyi obżałowanych kredytorow nielegalnie zastosowanych podniesienia i skassowania — bliższość załł. dell. do dowodu, i odwodu uznać, powrót expensów wskazać, warować locum standi nakazania i tego wszystkiego decydowania co z rodzaju sprawy i natury rzeczy wypadać będzie s. m. załoby.

Roku 1818 miesiąca augusta 24 dnia. Woźny świadczę iż kopiy takowego pozwu dwanaście z oryginałem zgodnych w Sprawie UUrr. Maryanny z Libeltow Abichtowey matki, Teodora i Gustaffa synow Abichtow Sukcessorow zeszłego Jana Abichta b. Professora w Jmperatorskim Wileń. Uniwersytecie z dokładem opieki działających: 1wszą Ur. X. Andrzejowi Swiackiewiczowi; 2gą Izydorowi Weyssowi, 3cią Szymonowi Malewskiemu Rektorowi w Jmperatorskim Wileń. Uniwersytecie; 4tą Annie Libelt, 5tą Star. Gabryelowi Gierszonowi kupcowi i obyw. Wileń. 6tą Beniaminowi Mowszowiczowi, 7mą Freydzie Percowiczowey; 8mą Zawelowi krawcowi, 9tą Güniemu Cukiernikowi; 10tą Wincentemu Łukaszewiczowi, 11tą Ludwikowi i Alexandrowi Karnerom sukcessorom załłcego Karnera ich opiekunowi przyncypalnemu Tomaszawi Reyzerowi obyw. Wileń. i byłemu Prezydentowi M. G. Wilna oczewisto w ręce w M. Wilnie podałem, 12tą po kupcow zagranicznych jako to: sukcessorow Seillera, Radczynie handlowey Pauli, kupcowey Mémmenger, po sukcesorow Munzera, po kamerdynera Schrodell, po Vice Rap de Szpecker mieszkającemu w Bagensdorff po Lekich Majora w Bagensdorff, po Samuela Löeb mieszkającego w Friedensdorf, po kamerdynera Böhm jako osiadłości w tey gubernii niemających do drzwi Sądowych przybiłem i o terminie stawania przed Sądem Ziemskim Powiatu Wilenskiego oznaymiłem, i opowiedziałem i do Gazety Kuryera Lit. podałem. Piotr Poczepowicz woz. Pttu Wileń. roku 1818 augusta 26 przed aktami Grodź. Pttu Wilen. stawajac osobiście woźny wyżey wyrażony relacyą podanego pozwu zeznał.

Przyjąłem Józef Towianski Grodzki Wileń. Regent.
Wypis z xiąg Grodzkich Pttu Wileńskiego.

---

3 Domowstwo z Placem w mieście Wilnie za końskim targiem pod Numerem 1256 po zeszłey ś. p. Angeli ze Znoskow Kmiczewskiey jey krewnym i sukcessorom Znoskom i dalszym należne. Sąd Głł. Litt. Wileń. Depart. 2go Dekretem roku teraź. 1818 miesiąca julii dnia 29 polecił sądowi Ziemskiemu Wileńskiemu zwrócić aktoróm przez rehabicyą w pierwszém przypadnieniu sprawy, co gdy się ma ziścić w następującey kadencyi oktobrowey roku teraźnieyszego, żeby tedy nienarażał się nikt na stratę wchodzeniem w umówy jakowe z niemającymi do tego prawa teraźnieyszymi posessorami, czyni się ninieysza wczesna awizacya.

Wyjeżdżają za granicę.

3. Do Królestwa Pruskiego szlachcic Pttu Rosieńskiego Tomasz Paalksnis w interessie familiynym.

---

3. Do Prus Wileński mieszczanin starozakonny Rubin Michelowicz Szapiera z Hirszem Leybowiczem Hanburgem i Josielem Leybowiczem Trabiniczkiem, na miesięcy dziesięć.

Wilno dnia 10 Września 1818 roku.

Ogłoszenia po raz drugi i trzeci.

2. **Бліомъ и Эмихенъ Купцы Варшавскіе имѣютъ честь извѣстить, что они на будущей въ Ноябрѣ мѣсяцѣ Варшавской Ярмонкѣ разполагаются имѣтъ Магазинъ, довольно снабженный изъ найлучшихъ сортовъ суконами, какъ то: Герлицкими, Нидерляндскими и Французскими, кои будутъ продавать не токмо по цѣнамъ, какъ въ самыхъ Заводахъ; но еще и по выгоднѣйшимъ для покупщиковъ, со всякимъ тщаніемъ заслужить ихъ довѣренность о добротѣ продающихся товаровъ. При чемъ рекомендуютъ себя Гг. пріѣзжимъ, что они Бліомъ и Эмихенъ имѣютъ складъ товаровъ на мѣдной улицѣ въ дворцѣ Графа Потоцкаго подъ N. 482, какъ то: Суконъ, Казимировъ, Карпъ, разныхъ тканыхъ матерій и на жилетки, которые будутъ продавать и въ разницу по умѣреннымъ цѣнамъ. Таковой складъ наполненъ будетъ всегда свѣжимъ и моднымъ товаромъ.**

Blohm und Oehmichen in Warschau, geben sich die Ehre anzuzeigen, dass sie auch in der nächsten Warschauer november messe, ein wohl sortirtes Commissions Lager von den besten Görlitzer, Niederländer und Französischen Tüchern haben, und nicht um zu den fabrick-Preisen verkaufen, sondern auch ferner bemüht seyn werden, das Vertrauen ihrer resp. Abnehmer, durch schöne Waare und eine aufrichtige Behandlung zu verdienen. Zugleich empfehlen sie Durch-Reisenden ihre Ausschnitt-Handlung Meth-Gasse im Potockischen Palais Nro. 482 woselbst alle Sorten Tucher und Casimirs, Cords, Trikots und Westenzeuge, zu den billigsten, festgesetzten Preisen zu haben sind, und welche immer mit neuen Waaren versehen wird.

Podaję do gazety Kuryera Litewskiego d. 3 septembra 1818 r. Salomon Neyman.

---

2. Sąd Taxatorsko Exdywizorski na rozdział funduszow zmarłego w Mieście Mińsku Piotra Jopińskiego dla jego wierzycieli destynuowany — Skutkiem remissy miesięc julii drugiego dnia w Minskim magistracie — i dekretu pierwszo zjazdowego augusta dwódziestego dnia w Sądzie swoim, roku teraźnieyszego ogłoszonych — Wzywa wszystkich tegoż Jopińskiego kredytorow Pretensorow i dłużnikow — oraz Sukcesorow — Braci Stanisława i Antoniego Jopinskich — Siostrę Katarzynę Lisowskę, i żonę, Balbinę Jopinską — Nayprzód do złożenia w kancelaryi Magistratu Miasta Mińska do dnia pierwszego oktobra, komportacyi, pierwszych, mającey wyświecić należności, pod utratą onych i sub nullitate documentorum, drugich, pod winami sprzeciwieństwa, mogącey odkryć i zwiększyć massę funduszow na satysfakcyą przeznaczonych, a po uskutecznieniu tego, do ostateczney i jednoczasowey w tym Sądzie rozprawy na dzień jedenasty nowembra roku teraźnieyszego. Innych pod amissyą, innych pod obawą sądzenia in contumaciam, i otem przez trzykrotną w gazecie Kuryera Litewskiego awizacyą — wszystkim, do kogo to należy, wiadomo czyni. U tego wyroku podpisy następne: Franciszek Gurski Ziem. Min. Podsęd. Exdywizor. Józef Bohuszewicz Sędzia Exdywizor. Abraham Salomonow Exdywizor. Za zgodnością z dekretem świadczę Adam Makarowicz Reg. Exdywizor.

---

2. Niżey podpisany uwiadamiam JWW. Piusa Hrabiego Tyszkiewicza Marszałka Pttu Borysowskiego, Konstancyą Koscinę vice Marszałkowę Pttu Bielskiego, W. Jana Chmary Kaczynskiego i JP. Maryannę z Kaczynskich Eustafiejowę Abramowowę — Iż mając przyporuczenie od wyżey wyrażonych osob przez obce osoby, do należenia i promowowania ich interessow w Exdywizyi, mass Platerowskiey z Pohylzenowską połączonych, przez JWW. Hrabiow Platerow Kanclerzycow W. X. Litt. podniesioney, a w majętności Szterembergu, w Gubernii Biało-Rusko Witepskiey, w Powiecie Düneburgskim odbywającey się, i w dniu 30 8bra 1817 roku ukończoney; gdy ani przed czasem nadchodzącey promulgaty dekretu oczewistego Exdywizorskiego, ani poźniey dotychczas, pomimo kilkokrotne komunikowanie się listownc do JW. Marszałka Hrabiego Tyszkiewicza, i do W. vice Marszałkowey Kościney, żadney odpowiedzi i rezolucyi odebrać nie mogłem; a o mieyscu przebywania W. Kaczynskiego i JP. Abramowowey nawet dowiedzieć się niebyłem w stanie: przeto dopełniając należną z strony mojey troskliwość, gdy sam niebyłem w możności zjechania na promulgatę dekretu Exdywizorskiego, uprosiłem zastępcę, który po wysłuchaniu dekretu widząc go bydź uciążliwym, założył appellacyą do Depart. 2go Witepskiego. Papiery oddane w namowę Sądowi Exdywizorskiemu, W. Rejent Exdywizorski Cielica odesłeł przy całém dziele exdwizorskiém do drugiego Departamentu Witepskiego — Dopiero posłałem Rewersa W. Rejenta Cielicy i plenipotencyą W. Alexandrowi Chaniewskiemu Adwokatowi Sądu Gł. 2go Departamentu Witepskiego dla odebrania tych Papierow z Departamentu — Raczą więc wyżey rzeczeni JWW. i WW. Aktorowie, udać się o swoje papiery i założoną appellacyą do rzeczonego W. Chaniewskiego, lub jemu posłać plenipotęcyą i informacyą: bo sprawa po appellacyi wraz przypada. Upraszam także pamiętać o powinnym bydź zemną rachunku, i względem tego zgłaszać się do powiatowego Miasta Lidy. Datt. 1818 miesiąca augusta 29 dnia.

Jan Szukiewicz Porucznik Woysk Pollch regent graniczny Pttu lidz.

---

2. Gdy w dodatku Kuryera Litewskiego w roku 1818 ostatnich dni lipca W. JP. Józef Bagniewski z Warszawy uwiadamia Familią Niemirow, w Państwie Rossyyskim zamieszkanie mającą; że wyrokiem Sądu zjazdowego rozbiorowego dóbr JW. Hrabi Rzewuskiego, z mocy dekretu Gubernii Kijowskiey, z dnia 10 marca 1814 roku pod niewiadomość prawnych Sukcesorow odbytego, na tymże Rzewuskim summa czer. zł. 1543, zł. 7 i gr. 23, niegdy Władysławowi Niemirze należąca przysądzoną została, i tegoż Niemiry prawych sukcesorow, wezwać przez Gazety krajowe i zagraniczne nakazano — Na udowodnienie zaś czyli WJP. Monika z Niemirow Bagniewska, lub bliższe prawo mieć od niey mogące po Władysławie Niemirze są sukcesorami, przeto ja Antoni Niemira Adwokat Sądu Głównego Grodzień. Regent Graniczny Pttu Lidzkiego w Mieście Gugubernskim Grodnie, pod N. 787 w kamienicy własney zieloną zwaney w Państwie Rossyyskim zamieszkały, w imieniu WJPana Jana Niemiry majora Woysk Rossyyskich, i dalszey familii przez Gazety krajowe WJP. Bagniewskiemu i jego szanowney małżące Monice z Niemirow Bagniewskiey a razem oboygu cum pleno titulo honoris, jakoteż wszystkim władzom i przypowiadającym się do tey sukcessyi WJPP. Nimirom mam honor dać doniesienie następne i one umieszczam do gazet krajowych — Zeszły ś. p. Józefat Niemira Półkownik Woysk Polskich, służąc wiernie swojey oyczyznie, w roku 1794. poległy w rewolucyą pod Warszawą na Pradze, zpłodzony był z Władysława Niemiry oyca a matki de domo Protassowiczowny dziedzica majętnościow Trylessia, Naydzianowicz, w Wojewodztwie Minskim; w wielkim Xięstwie Litewskim położonych, oraz dobr dalszych w ziemi Mielnickiey Koronie Polskiey sytuowanych; a do dziś dnia jeszcze przez wypadki krajowe wiedzieć nie można w czyim ręku zostających. Potomstwo zostawił po sobie które wszystek spadek posięgać tylko powinno — Jakoż Jan Niemira syn Józefata, a wnuk Władysława, Major Woysk Rossyyskich z dalszym rodzeństwem, nie zaś WJP. Monika z Niemirow Bogniewska po Władysławie Niemirze summa czer. zł. 1543, zł. 7 i gr. 23, na JW. Rzewuskim przysądzona prawym sukcesorom oddaną być powinna. Którzy w tak prędkim czasie, jako odległe mieszkają, legitymacyą potrzebną przymuszeni zostają dla siebie zamówić. Tym bardziey kiedy WJP. Bagniewski w Kuryerze Litewskim o dekrecie Sądu zjazdowego Kijowskiego zawiadamiając, niebył łaskaw objaśnić gdzie można dopomnieć się Niemirom o powyższą summę, w jakich Juryzdykcyach należy złożyć dowody, że Władysław Niemira miał syna Józefata Półkownika woysk Polskich z którego Jan major Niemira i dalsze rodzeństwo mają swe pochodzenie — Wyraznieyszego przeto poinformowania żądając, władze wszystkie uwiadamiam o zatrzymanie summy WW. Bagniewskim i Niemirom proszę dopóty, póki dowody prawne do sukcessyi należne a przez WW. Niemirow w zamierzonym terminie w juryzdykcyi na ten objekt przeznaczoney rospoznanemi niezostaną. Datt. w Grodnie Roku 1818 augusta 1go dnia.

Antoni Niemira.

2 Po zeyściu JW. Janusza Hrabiego Tyszkiewicza Jenerała byłych woysk Polskich pozostały niżey podpisany sukcessor, acz znaczne znalazłem na się spadłe dobra w różnych powiatach leżące, wszakże te dzwigały na sobie ciężar onerow, które podług sprawiedliwego rachunku połowy wartości dóbr nie przenosiły, atoli prawie wszystkie majątki w obcym okazały się bydź władaniu, dalekim będąc od processowey kłutni, lubo wiele majątkow widziałem nieprawnie zapossydowane, przeniosłem przyjacielskie ułożenie się nad procederowe korzyście, tym celem pryncypalnych i dalszych pretensorow, łącznie z matką moją JW. Eufrozyną z Hrabiow Tyszkiewiczow Hrabiną Tyszkiewiczową Jenerałową byłych woysk Pol. zapraszaliśmy pretensorow do przyjacielskiego skończenia rzeczy, obierając na mieysce układow miasto guberskie Wilno — Lecz gdy wielu z pretensorow, którzy nieufając słuszności swoich stosunkow a bardziey dla widokow z processu rokowanych, dla korzyści jakie im przynosiły przewyższające procenta intraty, na naznaczony termin przybydź nieraczyli, a te ich odbieganie od słuszności zrządziło konieczność oświadczenia taxy i exdywizyi i szukania jednego ze wszystkiemi Sądu, któryby domiarem sprawiedliwości istotnym pretensorom satysfakcyą a mnie powrot niesłusznie zawładnych dóbr domierzył — Niewypisuję dopiero okoliczności dla jakich Sąd Exdywizorski długą nieczynnością swoją do wzrostu onerow, a do uszczupl nia funduszow przyłożył się, wykażę się to w rozprawie w Sądzie Głnym Lit. Wileń. Departamen. 2go, gdzie już rzecz przezemnie ze wszystkiemi stronami i z osobami tenże Sąd Exdywizorski składającemi (a na których majątki zostało nałożone zaprzeczenie) w prowadzoną została, lecz gdyby żadna z stron nie wymawiała się niewiadomością pozwow, a tym samym niewiadomością o procederze w Sądzie Głnym Lit. Wileń. Departamen. 2go, przez niniejszą trzykrotnie w Kuryerze Litewskim zamieszczoną awizacyą zawiadamiam, iż pozwy po kredytorow jedne są podawane oczewisto w ręce, drugie pokładane na schedach z Exdywizyi przysądzonych, i że rozprawy w Sądzie Głnym nieodstępuję i oną popierać będę.

Stanisław Hrabia Tyszkiewicz Jego Imperatorskiey Mości Kamerjunkier, Krzyża Woyskowego Kawaler.

---

2. 1818 *roku augusta 31 w nocy uciekł mi własny poddany imieniem Chwiedor Jakubowicz, ze wsi Uszy w Powiecie Ihumeńskim Gubernii Mińskiey położony, zabrawszy z sobą swojego ubioru kozackiego: szarawary płócienne i kurtkę, oraz sukienne granatowe z landpasami karmazynowemi, płaszcz szaraczkowy na osobę urodziwą, w którym to odzieniu musi kilka dni chodzić, gdyż innego z sobą nie wziął. Z moich rzeczy nic więcey nie wziął, jak czarnę materyalną kamizelkę i par dwie botow, lecz wielką mi domierzył szkodę w skradzeniu pugillaresu z potrzebnemi papierami, któren był safianowy zielony bez pargaminu i kart papierowych; papiery były w nim takie: 1) Sinoptykę ogłoszonych interessow; 2) Paszport z Mińska do Wilna; 3) Oblig na czer. złtch 150, dattowany tegoż Roku junii 1 dnia w Mińsku, nadto assygnatami rubli 250 (dwie 50-rublowych a sześć 25-rublowych.) Jakowy to zbieg lat mający 18, urody małey, fizognomii na pierwszy rzut oka ma podeyrzaną, oczy siwo-błękitne, włos światły, twarzy okrągłey, nosa zadartego, gęby szerokiey, warg dużych, w rozmawianiu i tłumaczeniu się szczególnie interessującym ramionami rusza; ktoby mi go odkrył z powróceniem domierzoney mi szkody, pięćdziesiąt rubli opłacić przyrzekam.*

Felicyan Moszyński.

---

3. *Z domu JW. Komara dnia 1go 7bra o godzinie 10tey w wieczor okradłszy zbiekł lokay od niżey podpisanego, imieniem Leonard. Tenże jest wzrostu małego, włosow, wąsow i bakanbardow światłych, oczow szarych ponurych, twarzy sciągłey, mający lat 22; miał na sobie półfraczek granatowy z manszestrowym kołnierzem, maytki sukienne swiatło szaraczkowe, surdut ciemnozielony z czarnym kołnierzem i swiatłemi guzikami, czuyka bajowa ciemnego koloru z czarnym manszestrowym kołnierzem. Jeżeliby kto onego przejął, raczy dostawić do kamienicy JW. Komara, za co przyzwoitą odbierze nadgrodę.*

Ant. Janowski kapitan b. w. p. i Kawaler.

---

3 *Pewny jegomość stałego wieku posiadający nauki klassyczne razem języki niemieckie francuzkie oraz mogący dawać początki włoskiego i Rossyyskiego, żąda zająć się pracą nauczyciela na wsi. Ktoby życzył w domu mieć swoim, ma udać się do W. JPana Marcina Kochańskiego Sowietnika tytularnego Nauczyciela Gimnazium Wileńskiego.*

---

3. *Niżey podpisany mając w różnych odległych od siebie położonych Guberniach a nawet i za granicą interesa, kiedy ze związku onych wypada mieć jednego ogulnego plenipotenta, i kiedy w celu ułatwienia tego dla siebie JW. Michała Zenowicza Mińskiego guberskiego Marszałka Radcy Stanu i Kawalera za jeneralnego Plenipotenta w roku ninieyszym 1818, miesiąca julii 9go dnia uprosiłem, i wydaną w tymże dniu plenipotencyą a w dniu 15tym tegoż miesiąca julii przyznaną upełnomocniłem, a tém samem, gdy wszelkie plenipotencye przezemnie wydane ustały, tak też ninieyszem oświadczeniem one cofam. Dnia 25 julii 1818 roku. — Michał Przezdziecki.*

Jest w xięgach Ziemskich Powiatu Wileyskiego i zgadza się z onemi Antoni Dobrogost Kolnicki Ziem. Pttu. Wileysk. Rejent.

---

3. *Od Rządu gubernialnego Mińskiego ogłasza się: iż w tuteyszey Skarbowey Izbie, będą odbywać się targi na wzięcie w dzierżawę Dokszyckiego trunkowego odkupu do 1819 roku, azatym życzący wziąć takową dzierżawę, zechcą jawić się z pewnemi ewikcyami do Mińskiey Skarbowey Izby na terminy: dnia 1, 5 i 7 miesiąca oktobra teraźnieyszego roku. Augusta 17 dnia 1818 roku.*

Mińskiego gubernialnego Rządu Sekretarz Tytularny Sowietnik Arcimowicz.

NOWE DZIEŁA.

W Drukarni XX. Pijarów u Alexandra Żołkowskiego, wyszedł z druku 10ty Ner Pamiętnika Magnetycznego, w którym są następne materye: Historya Katalepsyi połączoney ze Somniacyą i Extazyą, przetłumaczona z dzieła w Lipsku wydanego *Józefa Franka* Prof. w Jmp. Uniwers. Wileńsk. pod tytułem: *Praxeos Medicae universae praecepta.* Wyjątek z Dziennika magnetycznego P. *Jerzego v. Konrada* Farmaceuty w Klecku (ciąg dalszy.) Historya Astronomii (ciąg dalszy.) O piecach domowych, rzecz Trembickiego. To pismo peryodyczne można prenumerować i na prowincyi we wszystkich kantorach przy expedycyi gazet; na mieyscu kosztuje roczna prenumerata rubl. 2 kop. 50 — z począt 4.

W teyże Xięgarni są następne dzieła do przedania: Sposob na Żydow, czyli środki niezawodne zrobienia z nich ludzi uczciwych i dobrych obywateli, 8vo w Wilnie 1818, kop. 10.

Początki Algebry S. P. Lacroix dla użycia w szkole centralney paryzkiey; przełożone na język polski przez X. E. Sieradzkiego S. P. z jedenastego poprawnego wydania w Paryżu 1818 roku, 8vo w Wilnie 1818, srebr. rubel 1.

Eutropii breviarium historiae Romanae, 8vo Wilnae 1818, kop. 20.

---

3. *Na skutek rezolucyi Magistratu Miasta Wilna w dniu 15 miesiąca maja roku idącego 1818 nastałey w sprawie Szlachcianki Scholastyki z Sielawow Zaleskiey z W. X. Kajetanem Tuską Subprzeorem Klasztoru Szumskiego Zakonu ś. Dominika; oraz z JJPP. Michałem, Franciszkiem, Jerzym i Dominikiem z Tuskow Tuskiewiczami, Woźny niżey podpisany kopią takowey rezolucyi zgodną z autentykiem wraz z dołączoną przy niey kopiją prośby teyże Szlachcianki Zaleskiey, X. Kajetanowi Tuskowi, jako pod źwierzchnością zakonną zostającemu, teyże źwierzchności w Klasztorze Wileńskim XX. Dominikanow dnia 17 sierpnia roku idącego osobiście w ręce oddałem i o stawaniu do rozprawy w terminie przez tęż rezolucyą zakreślonym przed Sąd Magistratu Wileń. zapowiedziałem, JJPP. zaś Michałowi, Franciszkowi, Jerzemu i Dominikowi Tuskiewiczom jako niewiadomym gdzie przybywają, ponieważ osobiście wspomnionych kopiy oddać nie mogłem, do drzwi sądowych przybiłem a o stawaniu do rozprawy za cztery tygodnie licząc od dnia 17 sierpnia, przez Gazetę Kuryera Litewskiego uwiadamiam. Wincenty Kuczewski Woźny Pttu Wileń.*